

J. K.

"De papiermolens in de provincie Noord-Holland", Henk Voorn, Haarlem 1960 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 7/4, 577-578

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ernst von Wedel, *Die geschichtliche Entwicklung des Umformens in Gesenken*. VDI-Verlag, Düsseldorf 1960, s. 218.

Materiały opublikowane w książce E. Wedela zostały zebrane w ramach przewodu doktorskiego na Politechnice w Hanowerze. Fragmenty jej były referowane na międzynarodowej konferencji, poświęconej „teorii obróbki plastycznej” w Poznaniu w czerwcu 1959 r. W skrócie, autor umieścił pracę również w wydawnictwie Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej „Obróbka Plastyczna”¹.

Najstarsza znana nam matryca kamienna datowana jest na lata 1500—1400 p.n.e. i pochodzi z wykopalisk w Knossos na Krecie z czasów późno-minojskich. Znajduje się ona w zbiorach muzeum w Oxfordzie. Podobne matryce wykopano w Mykenach. Służyły one do wyklepywania ornamentów ze złotej blachy. Matryce greckie, pochodzące z VII w. p.n.e., wykonane są z brązu. Ponadto Grecy wykonywali z blachy brązowej reliefy o dużej wartości artystycznej sposobem młotkowania ręcznego. Okaz taki z IV w. p.n.e. znajduje się w Muzeum Brytyjskim w Londynie. Do matryc należy również zaliczyć narzędzia używane przez Rzymian do bicia monet.

Technika wykonywania ozdób z blachy w matrycach przenosi się następnie również do Europy środkowej i północnej. W średniowieczu posługiwano się matrycami przy kuciu ozdobnych krat żelaznych. Technika kuźnicza zmienia się z chwilą ukazania się młotków o napędzie wodnym, a szczególnie z chwilą zastosowania młotów spadowych i pras różnego typu. Autor książki śledzi rozwój maszyn i uwarunkowanej nimi technologii kucia do końca XVIII stulecia.

F. T.

Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich, t. II. Praca zespołowa Pracowni Historii Górnictwa i Hutnictwa Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN pod redakcją Jana Pazdura. Wydawnictwo Górnictwo-Hutnicze, Katowice 1961, s. 275, ilustr. 51.

Drugi tom *Zarysu dziejów górnictwa na ziemiach polskich*² zawiera prace: J. Czestki, D. Dobrowolskiej, J. Jarosa, A. Keckowej, J. Pazdura, E. Pietraszka, M. Weber-Konińskiej i M. Żywirskiej. Traktują one o kopalnictwie nafty, soli, węgla kamiennego i brunatnego, rud żelaza i metali nieżelaznych, surowców chemicznych, kamienia budowlanego. Osobno zostały omówione: ogólne warunki rozwoju górnictwa, polityka i organizacja górnicza, ruch zawodowy, polscy górnicy za granicą, stan górnictwa na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej.

Książka dzieli się na dwie części: 1772—1918 i 1918—1939. Między pierwszą, a drugą częścią zachodzą przy tym pewne zmiany w układzie tematów artykułów.

St. M.

Henk Voorn, *De papiermolens in de provincie Noord-Holland*. Papierwereld Verlag, Haarlem 1960, s. XVI+565, rys. 144, znaków wodnych 195.

Publikacja H. Voorna jest pierwszym tomem cyklu dotyczącego historii holenderskiego przemysłu papierniczego. W obszernym opracowaniu autor omawia

¹ E. Wedel, *Historyczny rozwój kształtowania w matrycach*. „Obróbka Plastyczna”, t. II, nr 3/1961, s. 515—536.

² Por. recenzję K. Maślankiewicza z I tomu *Zarysu* w nrze 4/1961 „Kwartalnika”.

tu rozwój papiernictwa północnych prowincji Holandii. Po wprowadzeniu w starą technikę wyrobu papieru opisuje on główne czynniki wpływające na kształtowanie się przemysłu papierniczego w rozpatrywanym regionie, a mianowicie: energię wiatru i wody, surowce, mielenie masy, czerpanie papieru i papier maszynowy. W dalszej części dzieła — autor przedstawia ogólne zagadnienie holenderskich zrzeszeń wytwórców papieru, sprawy ubezpieczeń pożarowych, wysokości i jakości produkcji oraz eksportu papieru. Znaczna część książki poświęcona jest 225 znakom wodnym najbardziej charakterystycznym dla papierni holenderskich. W następnym rozdziale autor zamieszcza obszerniejsze opisy poszczególnych zakładów (młynów papierniczych), położonych w północnych prowincjach Alkmaar, Amsterdam i Zaaland, a w zakończeniu — podaje krótki opis współczesnego przemysłu papierniczego tych prowincji.

Książka jest bogato ilustrowana i zawiera skorowidze rzeczowe i osobowe oraz obszerne (35 stron) streszczenie angielskie. Wydana w niewielkiej (750 szt.) liczbie egzemplarzy ma ona charakter bibliofilski.

J. K.

Michael Lewis, *Armada Guns*. George Allen and Unwin Ltd, London 1961, s. 243.

Książka M. Lewisa stanowi studium porównawcze uzbrojenia flot hiszpańskiej i angielskiej w okresie inwazji Wielkiej Armady na Anglię. Autor wyczerpująco omawia rodzaje i liczebność ówczesnych armat, stosowaną amunicję i broń palną ręczną, podając w tekście interesujące zestawienia tabelaryczne. Zwraca też uwagę, na niedocenianą dotychczas przez historyków, zajmujących się głównie liczbą i kalibrem armat obu stron walczących, różnicę zasięgów poszczególnych typów dział, która, jego zdaniem, miała decydujący wpływ na wynik tej kampanii. Praca Lewisa, znanego historyka brytyjskiej marynarki wojennej (*The History of the British Navy, The Navy of Britain, England's Sea-Officers, A Social History of the Navy 1793—1815*), zainteresuje niewątpliwie wszystkich zajmujących się problemami dziejów techniki wojennej i morskiej.

B. O.

L. A. Bougainville, *Podróż Bougainville'a dookoła świata*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1962, s. 231.

Opis podróży Bougainville'a, odbytej w latach 1766—1769 dookoła świata, został wydany po polsku w wyborze z przeznaczeniem dla szerokiego kręgu czytelników. Opuszczono w nim licznie występujące w oryginale, a utrudniające czytanie, wyniki pomiarów szerokości geograficznych i głębokości mórz, a także bardziej drastyczne opisy obyczajów. W książce uderza zdecydowana przewaga opisu zetknięcia się podróżników z krajowcami i sposobu życia krajowców, przy minimalnej ilości opisu przyrody ziem zwiedzanych. Przekład barwnie ujętego sprawozdania jednej z największych wypraw XVIII stulecia spełni niewątpliwie dobrą rolę popularyzatorską.

J. Bb.